KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lutego. — Rok 1842. Wtorek. № 37. Jutro, S. Apolonja. — Popielec. Uro: J.C.W. W. X MICHAŁA Pawł:.

Nabożeństwa Wielko-postne zwane *Passja*, rozpoczynają się iutro; w tym dniu i w każdą Środę odbywać się będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu.

JW. Radca Tajny *Fuhrmann*, Czł: Rady Adm: Król: Pols:, Dyr: Główny Prezyduiący w Komisji R. P. i S., wczorajszej nocy wrócił z *Petersburga*. — Z oglądania *Obrazu* olejnego historycznego przez znakomitą Artystkę Warszawiankę wykonanego w Akademji *Düsseldorfskiej*, wpłynęło złp. 15, czyli rubli s. 2 i kopie: 25. Ponieważ ten obraz tylko na krótki czas iest pozwolony, przeto uprzedzamy w tym względzie lubowników sztuk pięknych. — (Ar. nad.) Kurjerek życzliwy, chcący wiedzieć wszystko dla tego, aby z naiwną szczerotą zaspokoił ciekawość swoich Czytelników, może nie przeczuwa ile Doniesienie w Nrze 30 o śmierci Kolleg: Asses: Ignacego *Piotrowskiego*, zasmuciło iego Znaiomych. Ludzie w dostatki bogaci, dostoieństwy zamożni, maią swych wielbicieli ceną korzyści nabytych, ale Cnota skromnością osłoniona, niełatwo dojść może do wiedzy publicznej. Ona to cechowała życie ś. p. *Piotrowskiego* we wszystkich stosunkach; ona iednała mu na każdem stanowisku szacunek i przyiaźń. Ukończywszy nauki w b. Uniwersytecie Wileńskim, *Piotrowski* wszedł do służby Rządowej w *Petersburgu*; czuiąc iednak pogorszaiący się stan zdrowia, przeniósł się w r. 1837 do *Warszawy*, gdzie różne obowiązki z chlubą sprawował; ale słabość piersiowa iuż dnie iego policzyła. Komu brakuie męztwa na widok śmierci, niech przyjrzy się ostatnim chwilom *Piotrowskiego*, z iaką rezygnacją był on na śmierć przygotowanym, iak usposobił się do niej religijnie; iak czule z Przyiaciołmi, Znaiomemi i Gospodarstwem domu żegnał się przed skonem na drogę wieczną!.. Pokój twej duszy cnotliwej szanowny Kolego! ręka obca zawarła Twe powieki; ani Krewny, ani Towarzyszka życia na grobie twoim nie zapłacze, ani go w niezabudki przystroi!.. życiem twoiem bez skazy, przyiaźnią bez rachuby, dałeś nam piękny wzór do naśladowania, a sobie Pomnik trwalszy od kruszczu i głazów w sercach naszych zbudowałeś. *J. Tadeusz.* — Według ogłoszonego w Nrze 331 Kurjera Warszawskiego za r. 1841 sprawozdania, leczono w *Domu zdrowia na Ordynackiem* w Warszawie (przyjmuiącym chorych wyższej klassy społeczeństwa, z zapewnieniem wszelkich wygód znanych tylko w zamożniejszych domach) przez ciąg 3ch kwartałów tegoż roku w ogóle 75 osób. W ciągu ostatniego kwartału bywało dziennie niekiedy po 20 kilka osób, w ogóle zaś przyięto 46, czyli o półtrzecia raza więcej, w stosunku poprzednich kwartałów. Z tej liczby zmarło osób 2, które były przywiezione z chorobami w najwyższym stopniu rozwiniętemi. Opłata od tych osób wynosiła rubli sr: 458 kop: 25, koszt zaś ich kuracji uczynił rubli 716, kopieiek 35, czyli o rub: 258 kop: 10 więcej, które nie były zadane do zwrotu, lecz poniesione zostały z ogólnych dochodów zakładu. Ciągły wzrost Instytutu *Domu zdrowia* pod względem moralnym, dziełem iest tutejszej Publiczności, przekonanej o użyteczności tego zakładu i bezwzględności iego na własne korzyści. — *Biuro Woiennego Jenerała-Policmajstra czynnej Armji p. o. Ober Policmajstra M. Warszawy.* Gdy niektórzy z utrzymuiących szynki i tym podobne miejsca, kupują od Żołnierzy Straży policyjnej nocnej, drzewo na opalanie budek im wyznaczone, i inne przedmioty; przeto ogłasza niniejszym, iż dopuszczaiący się tego, nie tylko że znaglonym będzie do zwrotu przedmiotu nieprawnie nabytego, ale także i do odpowiedzialności policyjnej pociągniętym zostanie. Jenerał-Maior *Storożenko*. Se: *Greuve*. — Wczorajszy drugi dzień *ostatków* uświetniony został balem danym przez JJWW. Hr: Franciszk: *Potockich*. Znajdowali się na nim JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA z Córką, oraz najznakomitsze Osoby płci obiej i Cudzoziemcy czasowo w *Warszawie* bawiący. Niepierwszy to raz gustowny

apartament Hr: *Potockich* wspaniała ożywia zabawa: zabaw takich widzieliśmy iuż wiele, odnawiaią się corocznie, a każda równie świetną, równie zajmuiącą bywa. Bal wczorajszy zdobiły piękne Damy, wspaniałe ubiory. Moda wysiliła się w swoich utworach. Widząc stroie Dam obecnych, kroiem, ozdobami i materjami stylu wieku XVIIIgo sięgaiące, a obok, te starodawne sprzęty i kosztowności, któremi apartament Hrabiostwa iest napełniony, możnaby mniemać, że czas cofnął się wstecz wiekiem: ale świeże, przyiemne twarze Dam obecnych, z ułudzenia do rzeczywistości wracały, a każdy spoglądaiąc na te dobrze znaiome oblicze, ten wdzięk uprzejmy naszych *Warszawianek*, błogosławił losowi, że mu w wieku XIXtym życia dozwolił. Około 10tej rozpoczęły się tańce. Trwał bal godzin kilka tańcami ciągle ożywiany; nie ustawała na siłach Młodzież, nie zwalniały na chwilę wesołe pląsy, tyle uprzejmość Gospodarstwa, chętne współdziałanie Gości, iednoczyły się we wspólnym celu przedłużenia zabawy, w czem pierwsi miłą chęć sprawienia drugim przyiemności, drudzy wywiązanie się z grzeczności Gospodarstwu, upatrywali. O godzinie 2giej po północy zastawiono w salach iadalnych wspaniałe stoły z wieczerzą. Do rzadkich starożytnych osobliwości zdobiących mieszkanie Hr: Fr: *Potockich*, prócz wielu innych, przybyła ogromna misternej roboty miednica i nalewka srebrna, niegdyś przez Króla ZYGMUNTA AUGUSTA darowane *Firleiom;* zaś główny stół iadalny zdobił znacznie duży wazon najświeższego utworu fabryki *sewrskiej* i najgustowniejsze świeczniki. Orkiestra *Szyndlera* towarzyszyła tańcom. — *Dzwon wieczorny*, Śpiew wraz z towarzyszeniem fortep:, skomponowany i ofiarowany Pannie Anieli *Danielskiej* przez A. *Tejchman*, (słowa polskie przez J. *Jasińskiego*), cena zł. 1²/₂; oraz nowy Mazur, ułożony na fortepjan i ofiarowany Pannie Kryspinie *Siewielińskiej* przez E. *Jenike*, zł. 1, wyszły nakładem Składu muzycznego Fr: *Spiess* i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nro 460. — Do Składu muzycznego G. *Senewalda* i *Spiessa* et Comp:, nadeszły przez pocztę najnowsze Walce *Lannera* p: t: *les Adieux* (Pożegnanie), cena zł. 3. — Numer 11ty *Cynkogr: rys: Album* pod nazwą: *Kiszki z pieprzem gorące, na Wolnicy w Warszawie*, wyszedł z druku i iest do odebrania w miejscach właściwych. Nadmienia się przytem, że Nr 12ty czyli ostatni tegoż *Album*, wyjdzie iuż razem z rysunkową okładką i listą prenumeracyjną iak tylko takowa uregulowaną zostanie. Szanowne Osoby, które łaskawie raczyły podjąć się zbierania prenumeraty, zechcą Imiona prenumeruiących z właściwemi tytułami najdalej do końca Lute: ostatecznie nadesłać; po upływie tego czasu lista w stosownym układzie wykonana, drukowaną będzie. — Wczoraj w Teatrze Rozma: przywołani, po *Uczniu*, JP. *Henri;* po *Pewnej Jejmości*, JPP. *Armand*. — Drugi Koncert JP. *Ernsta* danym będzie w przyszły Piątek w Wielkim Teatrze. Cena miejsc iak na Koncerty *Ole Bula* i *Serwego*.

Anglja. — Królowa życzy ozdobić Lorda *Melburne* (Milburn) zawakowanym orderem *podwiązki* (?). — 28go z. m. odbył się w *Homeparku* w *Windsorze* przegląd pułku iazdy gwardji pod dowództwem Pułkownika *Smith*, 11go pułku huzarów Xcia *Alberta* i 3ch kompanji 72go pułku górali, w obec Królowej, Króla *Pruskiego*, Xcia *Alberta*, Xcia *Wellingtona* i licznego orszaku. Królowa ukazała się w płaszczu z czerwonego axamitu podszytym futrem; później stadło Monarsze ukazało się w oknie zamku z Xciem *Walji;* Lud powitał ich okrzykami radości. Tegoż dnia Król *Pruski* zwiedził w *Londynie* ogrody zoologiczne, następnie iadł śniadanie u Pana *Roberta Peel* (Pil), dostojny Gość poprowadził Panią *Pil* przez schody do pokoiów; później w towarzystwie Prezesa Rady oglądał niektóre osobliwości stolicy. 29go i 30go znowu spodziewany był w *Londynie;* wieczorami iednak wracał do *Windsoru*. Xżę *Sussex*, Arcy-Biskup *Kanterbury*, Xżęta *Sutherland* i *Wellington* przygotowali dla niego uczty. 31go z. m. i 1go b. m. miał być w teatrach londyńskich na przedstawieniu dzieł *Szekspira*. W *Portsmucie* będzie oglądał warsztaty marynarki. — Lord Kanclerz otrzymał zawiadomienie, że Królowa osobiście zagai posiedzenia Parlamentu

wobec Króla *Pruskiego*, dla którego przygotowano krzesło po prawej ręce Królowej. Podług zapewnienia *Kroniki porannej*, Król *Belgicki* także był spodziewany na to zagaienie. — Obliczaią wartość naczyń srebrnych i złotych ustawionych na uczcie danej w sali Sgo Jerzego, zaraz po chrzcinach Xcia *Walji*, przeszło na 60 miljonów zł. W środku bufetu znajdowała się sławna tarcza *Achillessa*, znajdowały się tam między innemi przedmiotami puhar niegdyś będący własnością Króla Szwedzkiego *Gustawa Adolfa*, głowa tygrysia złota będąca łupem od *Tippo Saiba*; półmisek *Napoleona* zdobyty w bitwie pod *Waterloo* i tym podobne osobliwości. — I w *Greenwichu* 25go z. m. uczęstowano Inwalidów biesiadą. — Tegoż dnia w *Londynie* na przedmieściu *Marylebone* 1900 ubogich uczęstowano rostbyfem i budeniem (plumppuding); podobnież i w instytutach uroczyście dzień ten obchodzono. — W teatrze *Drurylen* 25go z. m. Publiczność wraz z chórem na scenie odśpiewała hymn: »BOŻE zachowaj Królowę!" — Teraźniejszy Król *Pruski* iest 3cim z Monarchów Pruskich ozdobionych orderem *podwiązki*. Pierwszym był *Fryderyk Iszy*, drugim *Fryderyk Wilhelm IIci*. — Okręt *Windykatyw* przeznaczony do towarzyszenia Królowi *Pruskiemu*, doznał znacznego uszkodzenia w czasie ostatniej burzy. — Ludność wyprawy na rzece *Niger* tyle ucierpiała przez choroby, iż na iednym statku Lekarze okrętowi Doktorowie *Mak Wilhelm* i *Vogel*, widzieli się w konieczności przez nieiaki czas kierować machinami parowemi.

Francja. — Posiedzenie Izby Deputo: 21go z. m. niemniej było burzliwe iak dnia poprzedniego. Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) przybył z *Londynu* do *Paryża*; (wiadomość ta zdaie się iednak myloną, gdyż Poseł francuzki był ieszcze na chrzcinach Xcia *Walji*). — 24go z. m. głoszono na giełdzie paryzkiej, że Ministerstwo zamyśla rozwiązać Izby prawodawcze, że Marszałek *Soult* (Sult) umarł, i że P. *Guizot* (Gizo) podał się do dymisji.

Rozmaitości. — W *Paryżu* dwie Damy poiedynkowały się na pałasze, iedna została ranioną. Przyczynę poiedynku tłumaczy pierwszy wiersz znanej piosnki:

> Dwie Marysie,
> Kochały się,
> W iednym Jasiuleńku.

— Królowa *Angielska* ma na swoie rozkazy w pałacu Windsorskim 18 lokai, Xżę *Albert* 6 lokai i 2ch strzelców niemieckich. — Trzy statki woienne angiels: krążące na morzach południowych, dla zniesienia handlu niewolnikami, w przeciągu 6ciu miesięcy, uięli 33 statków i oswobodzili z iarzma 3427 *Murzynów*. — Na stawach i w rzeczce w Zwierzyńcach Królewskich w *Londynie* używa codziennie w czasie mrozów zabawy ślizgania przeszło 8000 osób. — Jeden z włościan w *Cummins* (Kiumins) w *Anglji*, doczekał się 111 roku życia; na pogrzebie tego zacnego staruszka, znajdował się 102-letni iego kuzyn. — *Straus* ze swoią Orkiestrą grywa teraz na balach maskowych w Teatrze Opery komiczney w *Paryżu*. — Średnia temperatura roczna *Algieru* wynosi stopni † 17. 84. — *Diderot* pisał że Poeci zmyślili iż *Achilles* tylko w podeszwę mógł być zranionym. *Achilles* iest tu tylko wyobrażeniem wszystkich ludzi nadzwyczajnych; iakkolwiek byli oni doskonałemi, i iakkolwiek starania łożyli oni aby wznieść się nad stan człowieka, zawsze zostało im iakieś miejsce słabe i śmiertelne; a zawsze znalazł ie iaki *Parys*, iaka dusza brudna nikczemna i podła. — *Kwiaty sztuczne.* W czasie teraźniejszego karnawału znacznie większą rolę grały kwiaty sztuczne, perfumowane, niż naturalne, któremi się od kilku lat zdobiono. Perfumowane te kwiaty wejdą powszechnie w modę. W *Paryżu* bowiem zaczęto już naśladować dokładnie woń róży, fiiołku, iaźminu, rezedy, goździku, lewkonji, włoskiego bzu i t.d., *Wiedeń* i *Medyolan* pójdą zapewne za przykładem *Paryża*, zwłaszcza, że sztuczne kwiaty dłużej zachowuią przyiemną woń i lśniącą barwę niż kwiaty naturalne, które częstokroć suknię plamią i już po pierwszym tańcu więdnieią.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchmeier Jenerał z Żelechowa; Goławski Tom: Dz:

z Droblina; Połoński Kar: Dzie: z Gub: Mińskiej; Moraczewski Sewer: Dzie: z Gub: Wileńskiej; Grabkowski Wład: Dzie: z Brudzowa; Rostworowski Jan Dzie: z Lesznowoli; Dziewanowski Domi: Dzie: z Gradkowa; Szczawiński Win: Oby: z Pozarzyna; Łuboradzki Grac: Oby: z Płocka; Grabowski Hugo Oby: z Balwierzyszek; Kroszyło Adrjan Dzie: z Guberuji Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

Są do naięcia każdego czasu dwa POKOJE, bardzo tanio, z Meblami lub bez Mebli; może kto z przyieżdżaiących życzyłby sobie na parę miesięcy, to iest do Wielkiej-Nocy r. b., przy ulicy Oboźnej Nro 2766, w domu Kazłowskiego. Bliższa wiadomość u Gospodarza tegoż domu.

Do wynaięcia znajduie się STANGRET i KUCHARZ przybyli z Rossji. Wiadomość o tem powziąść można u Właściciela mieszkaiącego przy ulicy Żurawiej w domu Krzemińskiego pod Nr 1630.

Niżej podpisany Fabrykant miar zbożowych, zawiadamia WW. Obywateli i PP. Kupców trudniących się handlem zbożowym, iż w iego fabryce wyrabiaią się MIARY zbożowe łubowe, co do miary objętości iak najakuratniej zrobione, mocno i trwale żelazem okute. Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1402 Lit: B. *A. Filatyn.*

Potrzebuiący do nabycia znaczniej rozległości DÓBR w Gubernji Kaliskiej, poweźmie wiadomosc w Drukarni Kurjera.

We Wsi Pilicy o mil 6 od Warszawy, nad Rzeką Pilicą leżącej, iest do wynaięcia na całe lato lub rocznie, PAŁACYK w najpięknieiszem położeniu w śród Ogrodu Angielskiego leżący. Tamże są do zbycia MENDAKI z czystej rasy Holenderskiej i Szwajcarskiej. Informacją powziąść można u Kobylańskiego Adwokata przy ulicy Długiej pod Nr 589. Tamże KOLONJA bardzo korzystna o mil 3½ od Warszawy po lewym brzegu Wisły leżąca, iest do zbycia.

Niżej podpisany mam honor polecić się Prześwietnej Szlachcie Polskiej, któraby chciała kupić BARANY albo OWCE w *Szląsku*, gdzie posiadam zaufania Właścicieli znanych Owczarni wyższym gatunkiem swej wełny. Jedynie zatrudniony od 12tu lat tą gałęzią, nie zbaczaiąc nigdy z drogi honoru, spodziewam się, że Prześwietna Szlachta zechce mnie zaszczycić swemi rozkazami, bać listownie, bąć przez odwołanie się do własnych moich usług, podczas mego pobytu w *Wrocławiu*, gdzie każdy Dom Bankowy, da najlepsze świadectwo o moim charakterze i zdolnościach. — PP. S. A. *Fraenkel* i J. S. *Rosen*, będą tak łaskawi, i raczą mnie polecać zaufaniu tych Panów, którzy zechcą korzystać z słusznej ceny, za którą sprzedaią się tego roku Barany i Owce najlepszej rassy. *Zygmund Hess*, Kupiec w *Wrocławiu*, pod złotym Psem, na wielkim rynku mieszkaiący. Ma swój Kantor pod 7mią Elektorami, na dole.

STAJNIA i WOZOWNIA do naięcia każdego czasu przy ulicy Wareckiej pod Nr. 1359.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro przez Artystów Francuzkich, *Ketli. Indjana*, między niemi scena *Psotnik;* rozpocznie przez Artystów o skich, 19 raz *Zoe.*

Dziś na żądanie wielu Osób bawiących się u mnie, daną będzie ZABAWA w Pałacu W. Piotrowskiego, dawniej WW. Kosowskich przy ulicy Bielańskiej, na którą zapraszam Szanowne Osoby. *E. Rudinger.*

Królikarnia. Jutro iako w Wstępną Środę w czasie podróży do Willanowa, tak Poiazdami iako i Sankami, Muzyka pod dyrekcją JP. *Wolf* przy stosownej obszerności salonu i oswieceniu, zaraz od południa, będzie wykonywać najnowsze kompozycje muzyczne. Przytem dostać będzie można PĄCZU Szkockiego, PĄCZKOW, POTRAW i różnych NAPOJÓW, za pomierną cenę, przy rychłej usłudze. *Berty.*

Jutro w Kaskadzie pod Marymontem, zaraz z południa, dobrana Muzyka grać będzie; gdzie różnych TRUNKÓW przy rychłej usłudze dostać można, na które Szanownych Gości mam zaszczyt zaprosić. Anna *Bertram.*

Jutro iako w Srodę Popielcową, wedle upowszechnionego od najdawniejszych czasów zwyczaiu, dany będzie w Wilanowskiej Oberży, BAL; w czasie którego wszelkiego rodzaiu napoiów i iedzenia, przy rychłej usłudze za pomierną cenę dostać będzie można, a muzyka grać będzie pod dyrekcją P. *Rajczaka.* Zawiadamia się przytem Szan: Amatorów przeiazdżki, iż Sanna droga do Wilanowa iest uieżdżoną przez Czerniaków, a Poiazdowa prostą drogą.

Jutro w Restauracji w Sielcach, grać będzie MUZYKA z dobranych Artystów; przytem dostać można świeżych PĄCZKÓW i różnych NAPOJÓW.

Podpisany mam zaszczyt zapraszać Łaskawą Publiczność jadącą do Willanowa i na powrot, o wstęp do *Ogródka Wiejskiego;* gdzie POKARMÓW i NAPOJÓW dostać można, oraz dobrana MUZYKA ten wstęp uprzyiemni. *J. Sierpiński.*

Dziś w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej, dany będzie WIECZOR TAŃCUJĄCY; tamże dostać można oprócz wszelkich POTRAW i NAPOIÓW, PĄCZKOW.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się SPIS rozmaitych Nasion świeżych holenderskich, tak warzywnych, jakoteż i kwiatowych, których w r. 1842 w najpewniejszych i najlepszych gatunkach, w ogrodzie *Jana Ulricha* w Warszawie przy ulicy Ceglanej Nro 1117 nabyć można.